

Warszawa, 27 stycznia 2011r.

RAPORT IFPI O MUZYCE CYFROWEJ 2011. KROKI PODJĘTE PRZEZ RZĄDY W 2011 MOGĄ ODWRÓCIĆ FAŁĘ PIRACTWA NA ŚWIECIE



- Pierwsze działania przeciwko masowej wymianie plików w sieci podjęte w 2010 roku przez dostawców usług internetowych we Francji, Irlandii i Korei Południowej.
- Współpraca z dostawcami internetu spodziewana w 2011 roku w Wielkiej Brytanii i innych krajach UE, Nowej Zelandii i Malezji.
- sprzedaż muzyki w formacie cyfrowym w ponad 400 licencjonowanych serwisach wzrosła w 2010 roku o 6% i osiągnęła wartość 4,6 miliarda dolarów.
- Piractwo uderza w miejsca pracy i inwestycje – stwierdza **Raport IFPI o Muzyce Cyfrowej**

O Międzynarodowej Federacji Przemysłu Fonograficznego IFPI

IFPI jest organizacją promującą interesy międzynarodowego przemysłu fonograficznego na świecie. Jest zrzeszeniem niemal 1400 dużych i małych wytwórni płytowych w ponad 66 krajach. Posiada stowarzyszone organizacje branżowe w 45 krajach. Misją IFPI jest promowanie wartości muzyki, ochrona praw producentów fonogramów i rozszerzanie komercyjnego wykorzystania nagrań dźwiękowych na wszystkich rynkach, na których operują członkowie organizacji.

Podejmowane na całym świecie działania przeciwko piractwu w internecie zaczęły nabierać w 2010 roku tempa: Francja, Irlandia i Korea Południowa rozpoczęły akcję ostrzegania internautów za pośrednictwem dostawców usług internetowych oraz wprowadziły surowe sankcje za naruszenia prawa. Podobne środki mają być podjęte w 2011 roku przez rządy kolejnych państw, m.in. Wielkiej

Brytanii, Nowej Zelandii i Malezji. Także Unia Europejska dokonuje rewizji swojej legislacji w tym zakresie.

Opublikowany **Raport IFPI o Muzyce Cyfrowej 2011** to wyczerpujące opracowanie dotyczące światowego sektora muzyki w formacie cyfrowym, które pokazuje, że rok 2010 przyniósł dalszy rozwój oferty muzycznej cyfrowych kanałów dystrybucji. Obok już istniejących setek serwisów oferujących legalny dostęp do muzyki, pojawiły się nowe, łatwe w obsłudze modele subskrypcji, takie jak Spotify, Deezer i Vodafone. Wytwórnice płytowe podjęły współpracę z dostawcami usług internetowych i operatorami telefonii komórkowej, oferując nowe serwisy muzyczne w Irlandii, Tajwanie, Włoszech, Korei Południowej, Danii, Norwegii i Szwecji.

Dochody ze sprzedaży muzyki w formacie cyfrowym na całym świecie wzrosły o 6% w 2010 roku i osiągnęły 4,6 miliarda dolarów, co stanowi 29% dochodów wytwórni płytowych brutto w 2010 roku.

Działania podejmowane przez przemysł fonograficzny wspierają rozwój legalnego biznesu. Serwis Limewire - największe źródło nieautoryzowanego pobierania z sieci w Stanach Zjednoczonych – został uznany za nielegalny, a Mininova, duży serwis BitTorrentowy, został zamknięty. Serwis Pirate Bay został zablokowany nakazem sądu we Włoszech, a wyrok w sprawie karnej przeciwko jego operatorom został podtrzymany przez szwedzki sąd apelacyjny.

Piractwo nadal jednak w sposób znaczący uderza w przemysł fonograficzny, powodując redukcję zatrudnienia, zahamowanie inwestycji w nową muzykę oraz zawężenie oferty. Raport nakreśla skalę problemu, wskazując m.in. na takie zjawiska jak:

- na całym świecie zanotowano spadek debiutów – łączna wartość sprzedaży płyt debutantów na światowej liście najlepszych 50 albumów 2010 roku to zaledwie 25% poziomu, jaki osiągnęła sprzedaż debiutanckich albumów w 2003 roku.
- szczególnie silne ciosy spadły na rynki z tradycyjnie silnym sektorem lokalnym, takie jak Hiszpania czy Meksyk. W Hiszpanii, gdzie sprzedaż muzyki spadła o ok. 22% w 2010 roku, żaden lokalny artysta nie pojawił się w pierwszej pięćdziesiątce najlepiej sprzedających się albumów w tym kraju, podczas gdy w 2003 roku było ich dziesięciu.
- zagrożone są także miejsca pracy w sektorze fonograficznym. Niezależne badanie przeprowadzone w 2010 roku przez Tera Consultants, uznane przez organizacje związkowe, pokazuje, że jeżeli nie zostaną podjęte działania przeciwko piractwu, do 2015 roku w przemyśle związanym z działalnością kreatywną pracą może stracić 1,2 miliony ludzi.

Raport IFPI o muzyce w formacie cyfrowym – streszczenie.

Konsumenci napędzają nowe modele biznesowe.

Raport przedstawia najważniejsze przedsięwzięcia firm fonograficznych, które zrewolucjonizowały modele biznesowe, aby sprostać wymaganiom internetowych konsumentów.

Cyfrowe kanały dystrybucji stanowią obecnie 29% globalnych dochodów przemysłu muzycznego, w porównaniu z 25 % w 2009 roku. Wzrost ten w 2010 roku był zauważalny przede wszystkim w Europie (o prawie 20%). Odnotowano również znaczący wzrost sprzedaży cyfrowych albumów na najważniejszych rynkach muzycznych (o 29 % w Wielkiej Brytanii, 43 % we Francji i 13 % w USA).

Raport przedstawia najnowsze osiągnięcia na cyfrowym rynku muzycznym. W 2010 roku dużym powodzeniem cieszyły się usługi oparte na subskrypcji. Serwis Spotify odnotował ponad 750 tysięcy subskrybentów a Vodafone Music – ponad 600 tysięcy klientów na ośmiu rynkach w Europie. We Francji duży sukces odniósł serwis Deezer. Jest on używany przez 13 % aktywnych użytkowników internetu.

Firmy fonograficzne zawarły szereg porozumień handlowych z dostawcami usług internetowych i operatorami telefonii komórkowej, takimi jak Eircom (Irlandia), Far Eastone Communications (Tajwan), FASTWEB (Włochy), SK Telecom (Korea Południowa), TDC (Dania), Telenor (Norwegia), Telia (Szwecja) oraz Vodafone (Europa). Obecnie konsumenci mogą uzyskać dostęp do ponad 13 milionów utworów z ponad 400 legalnych serwisów muzycznych na całym świecie.

Nowe partnerstwo z dostawcami usług internetowych i operatorami telefonii komórkowej jest niezwykle istotne dla przemysłu muzycznego i jego strategii rozwoju muzyki cyfrowej. W raporcie opracowanym przez firmę Ovum w 2010 r. szacuje się, że do roku 2013 dostawcy usług internetowych, którzy prowadzą muzyczne serwisy, mogliby wytworzyć dodatkowy dochód roczny w wysokości 100 milionów funtów. Firma Informa Telecoms and Media szacuje, że znani operatorzy telefonii komórkowej w Europie mogliby osiągnąć przychody wielkości 80 mln euro każdy już w pierwszym roku współpracy ze znanymi serwisami oferującymi streaming muzyki.

Serwisy oferujące muzyczne wideo, takie jak Vevo i MTV gromadzą licznych odbiorców i przynoszą dochody dzięki sprzedaży ukierunkowanej reklamy. YouTube pozostaje najbardziej popularną platformą dla oglądania muzycznych wideo online. Serwis zawiera około 40 procent teledysków

oglądanych na głównych rynkach muzycznych. „Baby” Justina Biebera jest najczęściej oglądanym teledyskiem, z liczbą ponad 430 milionów odsłon w serwisie YouTube.

Przedsięwzięcia muzyczne, takie jak ‘Cloud’ opracowane przez Sony Music Unlimited wprowadzają nową generację licencjonowanych usług umożliwiających dostęp do muzyki na wielu platformach i urządzeniach. Więcej takich transakcji można spodziewać się w 2011 roku, dzięki czemu fani będą mieli dostęp do muzyki przechowywanej na odległych serwerach („chmurach”) i będą mogli z niej korzystać na różnych urządzeniach podłączonych do internetu, takich jak smartfony, konsole do gier, telewizory i odtwarzacze Blu-ray.

Jednak mimo tych zmian, rynek muzyki cyfrowej nadal pozostaje sektorem z ogromnym potencjałem wzrostu. Muzykę w internecie kupuje jedynie 16,5% internautów w Stanach Zjednoczonych (NPD Group) i 14 % w Wielkiej Brytanii (Harris Interactive).

Piractwo w internecie nadal stanowi poważny problem.

Problem piractwa w internecie jest nadal obecny. Nielegalna wymiana plików w sieciach p2p jest wciąż powszechna, a alternatywne formy nielegalnej dystrybucji plików w serwisach hostujących pliki, nielegalnych witrynach umożliwiających streaming treści i forach internetowych to również poważny i rosnący problem.

Trendy piractwa różnią się w zależności od kraju. Niezależnie prowadzone badania wskazują, że Hiszpania i Brazylia należą do rynków najbardziej dotkniętych piractwem, gdzie w ciągu miesiąca odpowiednio 45% i 44% internautów korzysta z nielegalnych serwisów (The Nielsen Company). Dla porównania, średnia dla pięciu największych rynków Unii Europejskiej wynosi 23%.

Jednak nawet w krajach o stosunkowo niskim poziomie korzystania z nieautoryzowanych serwisów, korzystanie z nielegalnej muzyki znacznie przewyższa korzystanie z legalnych źródeł. Przykładowo, w Wielkiej Brytanii w 2010 r. 76 procent muzyki pobranej online stanowiła muzyka nielicencjonowana (Harris Interactive).

Badania prowadzone przez niezależne instytucje jednoznacznie wskazują, że większość treści rozpowszechnianych w sieciach wymiany plików jest udostępniana z naruszeniem praw autorskich. Firma Internet Commerce Security Laboratory wykazała w kwietniu 2010 r., że 89 procent plików torrentowych z reprezentatywnej próby prowadziło do nielegalnych treści. W październiku 2010 r.

profesor Waterman z Pennsylvania University stwierdził, że 98,8 % plików z reprezentatywnej próby dostępnych za pośrednictwem Limewire udostępniono bez zgody właścicieli praw.

Niezależne badania regularnie pokazują, że dostępność darmowych treści jest głównym motorem piractwa online. W 2010 roku tendencję tę potwierdziły badania przeprowadzone w Szwecji (GfK), Australii (Cci Digital Futures), Wielkiej Brytanii (Harris Interactive) i Chinach (The Nielsen Company).

Badania prowadzone przez Adermon & Liang z uniwersytetu w Uppsali w Szwecji wykazały, że gdyby nie piractwo, sprzedaż płyt byłaby większa o 72%, a sprzedaż muzyki cyfrowej - aż o 131%. Badacze doszli do wniosku, że „piractwo jest główną przyczyną spadku sprzedaży nagrań”.

W Hiszpanii w 2010 roku odnotowano 22% spadek na rynku nagrań muzycznych, przy czym żaden lokalny artysta nie znalazł się na liście 50 najlepiej sprzedających się albumów. Dla porównania, w 2003 roku takich artystów było 10. W Meksyku, inwestycje w promocję nowych talentów zostały ograniczone o 69% w stosunku do poziomu z 2005 roku, a liczba lokalnych wydawnictw zmniejszyła się o 45%. W Stanach Zjednoczonych liczba osób zatrudnionych jako muzycy spadła o 17% pomiędzy rokiem 1999 a 2009, przy 53% spadku sprzedaży nagrań.

Podobną tendencję zaobserwowano w innych krajach. Globalne zestawienia 50 najlepiej sprzedających się albumów na świecie w ciągu ostatnich kilku lat pokazują uderzający spadek zarówno liczby, jak i proporcji udanych albumów nowych artystów. W latach 2003-2010 łączna sprzedaż albumów debutantów, pojawiających się na światowych listach Top 50, spadła o 77% z 47,7 mln do 10,8 mln. (od stycznia do listopada). W tym samym czasie liczba debiutanckich albumów w światowych zestawieniach Top 50 zmniejszyła się z 10 w 2003 roku do 7 w 2010 roku.

Rynek muzyki koncertowej nie gwarantuje rosnących przychodów. Firma Pollstar odnotowała w 2010 roku 12% spadek sprzedaży biletów na 50 najważniejszych trasach koncertowych na świecie (do poziomu 2,9 miliarda dolarów). Bon Jovi, AC/DC, U2, Lady Gaga i Metallica odbyli najwięcej tras koncertowych, przy czym wszystkie występy zawierały bogaty repertuar potwierdzony rekordową sprzedażą nagrań.

W obawie przed zagrożeniem utraty miejsc pracy związki zawodowe wezwały polityków do działania. Brendan Barber, sekretarz generalny Kongresu Związków Zawodowych w Wielkiej Brytanii, powiedział: "Jest jeszcze czas, by działać, zanim sektory przemysłu kreatywnego poniosą katastrofalne straty, ale obawiamy się, że zbyt mało zostało zrobione i że rządy są zbyt skłonne

odpowiadać tym, którzy zestawiają pojęcie kradzieży z wolnością. Czujemy, że brzemień odpowiedzialności spoczywa na dostawcach usług internetowych i że to oni powinni odegrać najważniejszą rolę w zwalczaniu piractwa. "

Odpowiedzialność dostawców usług internetowych

Innowacyjne modele biznesu nie wystarczą, aby zwalczyć utrzymujący się na całym świecie wysoki poziom piractwa muzyki w formacie cyfrowym. Koniecznym elementem w walce z tym procederem jest współpraca ze strony dostawców usług internetowych - dlatego też tam, gdzie nie jest możliwe osiągnięcie porozumienia, przestrzeganie praw własności intelektualnej w środowisku online powinno być zapewnione przez prawo.

Wykorzystywana do zwalczania piractwa w sieci procedura "stopniowego reagowania" nakłada na dostawców usług internetowych obowiązek współpracy z właścicielami praw w zakresie naruszeń stwierdzonych w ich sieciach. Model stopniowego reagowania to proporcjonalne narzędzie: od kilkustopniowego systemu informowania o naruszeniu, aż po surowe sankcje. Dostawcy internetu otrzymują od właścicieli praw dowody w postaci adresów IP, zidentyfikowanych jako wykorzystane w celu rozpowszechniania chronionych prawem treści.

Odpowiedź władz – przełomowy rok 2010

Drogę uutorowała Francja w 2007 roku, uchwalając obowiązujące obecnie prawo o stosowaniu stopniowego reagowania. Ustawa o Tworzeniu i Internecie ustanowiła niezależną agencję HADOPI, która jest odpowiedzialna za wysyłanie do sprawców naruszeń w sieci alertów informujących, że ich działania są niezgodne z prawem. Procedura HADOPI przewiduje nadzór sądowy i jest zgodna z legislacją UE. Prawo stosuje się od września 2010 roku, kiedy to wysłano pierwsze alerty.

Kolejnym państwem, które wprowadziło system stopniowego reagowania była Korea Południowa. Prawo zostało uchwalone w kwietniu 2009 roku, pierwsze alerty zostały wysłane w marcu 2010 roku, pierwsze informacje o zawieszeniu kont internautów pojawiły się w listopadzie. Równoległe do zapisów nowego prawa rząd prowadzi kampanie edukacyjne, w tym programy w szkołach.

Wielka Brytania była trzecim dużym rynkiem muzycznym, na którym wprowadzono procedurę stopniowego reagowania wraz z wejściem w życie ustawy o gospodarce cyfrowej w kwietniu 2010 roku. Zgodnie z ustawą dostawcy internetu mają obowiązek współpracować z właścicielami praw w ramach systemu zawiadomień wysyłanych do sprawców naruszeń. Jeżeli zastosowanie takiego

rozwiązania nie doprowadzi do obniżenia poziomu piractwa o co najmniej 70 procent, dostawcy internetu będą zobligowani do zastosowania technicznych zabezpieczeń, uniemożliwiających klientom uporczywe naruszanie prawa.

Procedura stopniowego reagowania została wprowadzona także w Irlandii, w ramach ugody pomiędzy Eircom i irlandzkim zrzeszeniem producentów fonogramów IRMA. Porozumienie zostało przypieczętowane wyrokiem z kwietnia 2010 roku, w którym potwierdza się, że ta metoda egzekwowania praw własności intelektualnej nie narusza praw związanych z ochroną danych. Eircom rozpoczął wysyłanie zawiadomień do sprawców naruszeń w ramach pilotażowego etapu programu. W październiku 2010 roku sąd wydał orzeczenie w sprawie przeciwko UPC, w którym zaakceptował procedurę stopniowego reagowania, ale nie nakazał UPC zastosowania tej metody z powodu luk prawnych, wynikających z tego, w jaki sposób Irlandia implementowała legislację UE.

Zasady stopniowego reagowania zostały wprowadzone do legislacji Tajwanu w lipcu 2009 roku oraz Chile w maju 2010 roku. Przyjęcie takiego systemu jest rozważane w wielu krajach – jego wprowadzenie jest spodziewane np. w Nowej Zelandii w ciągu najbliższych tygodni.

Rola edukacji

Edukacja konsumentów odgrywa duże znaczenie w cyfrowej strategii przemysłu muzycznego. IFPI i stowarzyszenia producentów w poszczególnych krajach są zaangażowane w dziesiątki publicznych kampanii edukacyjnych na całym świecie. W raporcie IFPI szerzej opisuje się cztery projekty:

- *Young People, Music and the Internet* – Broszura edukacyjna dla rodziców i nauczycieli, opublikowana we współpracy z międzynarodową organizacją charytatywną na rzecz dzieci Childnet, obecnie dostępna w języku angielskim i hiszpańskim. Planowane są dalsze adaptacje językowe - www.childnet.com/downloading.
- *Music Matters* – program zainicjowany w Wielkiej Brytanii przez artystów, handlowców, autorów piosenek, managerów i wytwórnie płytowe. Stawia sobie za zadanie przypominać o wartości muzyki i promować legalne serwisy muzyczne – www.whymusicmatters.org.
- *Pro-music* – międzynarodowa kampania informacyjna o muzyce online, wspierana przez światowe koncerty fonograficzne i niezależne wytwórnie płytowe, artystów, handlowców i publishing muzyczny. Jest źródłem informacji o ponad czterystu legalnych serwisach muzycznych na całym świecie – www.pro-music.org.
- *Pop4Schools* – nowy program prowadzony przez niezależną firmę, skierowany do uczniów szkół podstawowych i mający za zadanie pokazanie, jak powstaje muzyka. Polega na

odgrywaniu przez dzieci różnych ról w procesie tworzenia i promowania utworu muzycznego
– www.pop4schools.com.

Światowy Top 10 singli w formacie cyfrowym

Ke\$ha zajęła pierwsze miejsce na światowej liście Top 10 singli w 2010 roku - jej piosenka *TiK ToK* sprzedała się w liczbie 12,8 milionów. To więcej niż zwyciężczyni z 2009 roku – Lady Gaga, której *Poker Face* sprzedała się w liczbie 9.8 milionów.

	Artysta	Tytuł	Sprzedaż (mln)
1	Ke\$ha	TiK ToK	12.8
2	Lady Gaga feat. Beyoncé	Bad Romance	9.7
3	Eminem feat. Rihanna	Love The Way You Lie	9.3
4	Lady Gaga	Telephone	7.4
5	Usher feat. Will.i.am	OMG	6.9
6	Katy Perry	California Gurls	6.7
7	Train	Hey, Soul Sister	6.6
8	Justin Bieber	Baby	6.4
9	Black Eyed Peas	I Gotta Feeling	6.1
10	Paramore	Crushcrushcrush	6.1

Pełna wersja raportu dostępna jest w języku angielskim na stronie:

http://zpav.pl/pliki/aktualnosci/IFPI_Digital_Music_Report_2011.pdf

Związek Producentów Audio Video jest stowarzyszeniem producentów fonogramów i wideogramów. ZPAV powstał w 1991 roku z inicjatywy osób z branży muzycznej, przede wszystkim w celu reprezentowania interesów legalnych producentów w obliczu piractwa fonograficznego, które na początku lat 90. sięgało 95 proc. ZPAV, posiadając zezwolenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, chroni praktycznie wszystkich producentów nagrań funkcjonujących na polskim rynku.

ZPAV jest polską Grupą Krajową Międzynarodowej Federacji Przemysłu Fonograficznego (IFPI), która zrzesza i reprezentuje światowy przemysł muzyczny (ponad 1400 firm w 66 krajach).

Więcej informacji:

Katarzyna Kowalewska
QL CITY Agencja Komunikacji Marketingowej
tel. +48 781 268 180
k.kowalewska@qlcity.pl

Zofia Skubikowska
Związek Producentów Audio Video
tel.: 22 625 47 54
z.skubikowska@zpav.pl